

Ustroń mówi "nie" testowi syren

Data publikacji: 9.04.2022 15:00

Gościmy uciekających od wojny Ukraińców, a jutro w całym kraju o godz. 8.41 mają zawyc syreny alarmowe. Dla Polaków ma to być symbol pamięci ofiar katastrofy smoleńskiej – to już dwunasta rocznica tamtych wydarzeń. Jednak dla obywateli z Ukrainy głos syren alarmowych, może być kolejnym rozdrapywaniem, nie zablźnionych ran, które cały czas noszą w sercu i budzić najtragiczniejsze wspomnienia. Choć zarządzenie w sprawie testu syren alarmowych wydał resort spraw wewnętrznych i wojewoda – to samorządowcy zwracają uwagę na niefortunność i niezrozumiałe działanie wobec gości z Ukrainy uciekających przed wojną. Niektórzy oficjalnie informują, że w danej miejscowości syreny nie zawyją. Wśród nich Przemysław Korcz, burmistrz Ustronia.

- To niezrozumiałe - mówi Przemysław Korcz fot. Canva.com

Dwanaście lat temu Polska, była pogrążona w żałobie po tragedii smoleńskiej. Co roku to wydarzenie wiąże się z obchodami pamięci ofiar. W tym roku także Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji wydało decyzję o uruchomieniu w całej Polsce testu syren alarmowych w godzinę tamtych wydarzeń. Samorządowcy w całym kraju – również w naszym regionie otrzymali decyzję wojewody, by taki test syren alarmowych przeprowadzić. W ramach treningu emitowany będzie dźwięk ciągły trwający trzy minuty, oznaczający odwołanie alarmu. Jednakże, choć pamięć ważna – dziś w Polsce sytuacja jest szczególna, a syreny alarmowe dla gości z Ukrainy budzą najgorsze wspomnienia wydarzeń, z powodu których byli zmuszeni uciekać ze swojej Ojczyzny. - **To niestosowne i niezrozumiałe** – uważa Burmistrz Ustronia, Przemysław Korcz. Miasto gości ponad półtora tysiąca uchodźców z Ukrainy.

“Szanowni Państwo, Drodzy Ustroniacy! Jutro w naszym mieście nie zostaną włączone syreny alarmowe! Ministerstwo Spraw Wewnętrznych domaga się od nas włączenia syren alarmowych w całym mieście, w 12. rocznicę Katastrofy Smoleńskiej, jutro o godz. 8.41. Osobiście, co roku, z wielką atencją podchodzę do tej ważnej dla nas rocznicy. To była i jest tragedia wszystkich Polaków! Aczkolwiek uważam, że w czasie trwającej wojny w Ukrainie, gdzie syreny alarmowe są symbolem barbarzyńskich, rosyjskich nalotów oraz oznaczają krew niewinnych ofiar, włączenie tych syren jest niestosowne i niezrozumiałe. Powoduje to traumę i wojenny strach wśród naszych Przyjaciół z Ukrainy. Chcemy tego uniknąć. Właśnie z troski o ich zdrowie i kondycję psychiczną. Tym bardziej, że wśród nas, w naszym Ustroniu, przebywa ponad półtora tysiąca uchodźców z Ukrainy. W związku z tym podjąłem decyzję, aby syren nie uruchamiać. Proszę jednak Państwa o pamięć i wspomnienie tragicznych wydarzeń Katastrofy Smoleńskiej i jej Ofiar” – wpis takiej treści zamieścił na swoim na oficjalnym profilu facebookowym burmistrz Ustronia, Przemysław Korcz.

KOD